Nr. 10. Lwów dnia 11. Marca 1899. Rok XXXII. Tom LXII.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
rocznie . . . . 4 złr. | półrocznie . . . . 2 złr.
w państwie austryackiem.

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 5 złr. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

OGŁOSZENIE.

Komitet c. k. Towarzystwa gosp, gal. zawiadamia niniejszem Panów hodowców, że zakupi pewną ilość ogierów na stacye. Zakupionymi mogą być ogiery w wieku od lat 4-ch, przedewszystkiem pochodzenia orientalnego, hucuły, ogiery rasy krajowej, a także pół krwi angielskie o silnej budowie, lecz nie nadto duże. Krew zimna jest od zakupna wykluczona.

Zgłoszenia przy podaniu rasy, wieku, maści i ceny przyjmuje bióro Komitetu, ul. Słowackiego l. 8 we Lwowie.

SPRAWY TOWARZYSTWA.

Uchwały zapadłe na XXXIV. Walnem zgromadzeniu Rady Ogólnej c. k. Gal. Towarzystwa Gospodarskiego*).

Posiedzenie 1., dnia 2. marca 1899. r.

I. „Rada Ogólna uznaje za rzecz pożyteczną, aby komitet zajął się pośrednictwem w handlu nasionami w ten sposób, żeby: 1. kupującym ułatwiał nabycie dobrego towaru po rzetelnej cenie; 2. producentom zaś nasion na zasiew umożliwiał osiągnięcie wyższych cen za swój towar.

II. R. O. poleca komitetowi, aby poczynił kroki u Rządu:

1. by ogiery rządowe przeznaczone do rozpłodu koni roboczych i włościańskich, względnie fundusze, przeznaczone na zakupno i utrzymanie tych ogierów, zostały oddane do rozporządzenia komitetu Towarzystwa gospodarskiego; na każdy sposób porobi starania, by te ogiery były dawane hodowcom bez opłaty, a nie posyłane na stacye.

2. komitet zechce u Rządu porobić starania, dla pomnożenia liczby ogierów po wsiach. Gdy na razie takowych w dostatecznej ilości nigdzie nie dostanie, należałoby względnie najlepsze po gminach wybierać i licencyonować.

3. komitet porobi u rządu starania, żeby Galicya była na równi traktowana z prowincyami zachodniemi pod względem wydawania ogierów w prywatne użytkowanie.

Posiedzenie 2, dnia 3. marca, 1899.

III. Rada Ogólna poleca komitetowi, aby się postarał o zmianę rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 26. listopada 1898, l. 92.582 jak najspieszniej a mianowicie:

1. żeby c. k. Namiestnictwo oprócz stacyj kolejowych w pomienionem rozporządzeniu wyszczególnionych, wszystkie inne do ładowania bydła i nierogacizny dotąd używane stacye kolejowe znowu na ten cel przeznaczyło, o ile je komitet, porozumiawszy się z radami oddziałów, za potrzebne uzna;

2. żeby do ładowania na stacyach, punktem pierwszym nie objętych, władza polityczna powiatowa wydawała z góry pozwolenia na większą ilość zwierząt, mających być załadowanemi w pewnym okresie czasu, delegując do tego oglądacza najbliżej zamieszkałego, tak, że interesowany, ładując bydło, tylko tego oglądacza zawiadomić by musiał.

*) Dokładne sprawozdanie z obrad XXXIV. Rady Ogólnej według stenogramu, dołączone będzie do jednego z najbliższych numerów.

IV. Rada Ogólna przekazuje komitetowi poczynienie kroków gdzie należy, aby na wszystkich targowicach w kraju znajdowały się wagi do ważenia bydła i trzody chlewnej; — również aby na budkach, w których się znajdują wagi, wywieszone były notowania ostatnich cen targowych bydła i trzody chlewnej w Wiedniu, Pradze, Lwowie, Krakowie. Nad prawdziwością tych notowań miały by czuwać organa rządowe (starostwa).

V. Rada Ogólna poleca Komitetowi wnieść petycyę do Sejmu, o stopniowe zniesienie opłat mytniczych oraz liczby stacyj mytniczych.

VI. W obec zamierzonoj reformy ustawy o opodatkowaniu spirytusu Walne zgromadzenie uchwala, iż w interesie przemysłu gorzelniczego i dobrobytu ludu wiejskiego jest, aby nowa ustawa zawierała między innemi następujące postanowienia:

1. Kontyngent, t. j. dozwolona produkcya spirytusu niżej opodatkowanego, nie powinien być oznaczany stałą, niezmienną cyfrą, lecz powinien wzrastać odpowiednio do powiększania się liczby ludności, a zatem dziś powinien być znacznie większym niż podług ustawy z r. 1889, a następnie powinien być powiększany mniej więcej co pięć lat;

2. Jako granica produkcyi dla gorzelń rolniczych może pozostać 1680 hektolitrów rocznie, jednak ma być im dozwolonem w dowolnym przeciągu czasu tę ilość wyrobić, a zatem ograniczenie do 7 hektolitrów dziennie podług miesięcznego przecięcia ma zupełnie odpaść.

VII. 1. Rada Ogólna uznaje, że potrzeby rolników, prowadzących opas bydła, a to pod względem dostarczania odpowiedniego kredytu, pod względem ułatwień w zakupnie i sprzedaży bydła, oraz ochrony przed wyzyskiem ze strony handlarzy, rzeźników i pośredników, pod względem potrzebnych informacyj o stosunkach handlowych i transportowych, wreszcie pod względem policyjno-weterynarskim, najodpowiedniej i najskuteczniej zaspokajać może instytucya spółkowa na udziały, utworzona przez interesowanych rolników, a oparta o krajową instytucyę finansową.

2. Rada ogólna wyraża opinię, że instytucya taka, o ile nie będzie obliczona na zysk z wyższego oprocentowania udziałów płynący i działać będzie z należytą ostrożnością i znajomością rzeczy, zasługuje na usilne poparcie ze strony rolników i krajowych instytucyj finansowych.

VIII. W miejsce ustępujących z turnusu 7 członków Komitetu wybrano ponownie:

1. Członkami Komitetu pp.: Witolda księcia Czartoryskiego, Włodzimierza Kozłowskiego, Tadeusza Langiego;

2. wybrani do prezydyum: Prezesem JE. Adam książę Sapieha, I. wiceprezesem Stanisław hr. Stadnicki, II. wiceprezesem dr Tadeusz Pilat, III. wiceprezesem p. Stanisław Brykczyński.

IX. Do komisyi rachunkowej wybrani pp. Bolesław Śmiałowski, Maryan hr. Łoś, Jan Paygert, zastępcą Kornel Paygert.

Szkoła sadownictwa i gospodarstwa dla żołnierzy.

Nie zbyt wiele jeszcze mamy przykładów tak wytrwałej i skutecznej działalności około podniesienia ekonomicznego ludu i kraju, abyśmy nie musieli tu podnieść z uznaniem starań kołomyjskiego oddziału Gal Tow. dla ogrodnictwa i pszczelnictwa. Oddział ten jeszcze w r. 1897. powziął myśl, nadzwyczaj szczęśliwą uczenia żołnierzy gospodarstwa i sadownictwa. Urządzano już dotąd przez dwa lata kursa gospodarstwa i sadownictwa dla żołnierzy stojących załogą w Kołomyi, pierwszy 5-cio miesięczny własnemi siłami oddziału urządzony, a drugi już 8 miesięczny z pomocą subwencyi Wydziału krajowego.

Kursa te spotkały się z wielką życzliwością władz wojskowych a w r. ubiegłym komenda miejscowej załogi uwolniła żołnieży chcących brać udział w kursie od zajęć popołudniowych. — Nauki udziela niezmordowany sekretarz Towarzystwa p. Izydor Piotrowski, a c. k. Rada szkolna okręgowa zezwoliła, aby w czasie zimowym kursa te odbywały się w sali miejscowej szkoły 6-klasowej miejskiej. W lecie żołnierze pracują praktycznie w szkółkach pod kierunkiem nauczyciela przez całe popołudniu (od 1 do 7 godz.).

Uczestników kursu było w r. ubiegłym z górą 200, a „ile pracy przy dobrych chęciach — taka ilość ludzi wykonać potrafi okaże przyszłość“.

Kurs poprzednio odbyty wykazał, żc uczestnicy rzeczywiście z nauki korzystają i z całem zamiłowaniem oddają się jej — popis końcowy wypadł doskonale, a dla zachęty rozlosowano 150 drzewek z własnych szkółek Towarzystwa między żołnierzy z powiatu kołomyjskiego, którzy w jesieni szli na urlop.

Widząc pomyślne wyniki swej pracy postanowiło Towarzystwo kołomyjskie utworzyć stałą szkołę gospodarstwa i sadownictwa dla wojska i w tym celu udało się o poparcie do rządu i do kraju. Dla uczczenia roku jubileuszowego postanowiono szkołę, przyszłą nazwać imieniem J. Ces. i Król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I., który też najłaskawiej na to zezwolić raczył.

Zamiarem Towarzystwa w pierwszym rzędzie jest zakupienie pewnego obszaru gruntu obok koszar w Kołomyi, celem urządzenia tam szkółek, dla ćwiczeń żołnierzy i dla wychowywania drzewek, i osiągnięcie funduszów na stałe utrzymanie tych szkółek i regularnej nauki. — Nie wątpimy, że takiemu celowi udzieli Sejm jak i Rząd poparcia wydatnego. — Myśl ta, aby wolny czas żołnierza wypełnić mu nauką, która mu w jego późniejszem życiu pożytek przyniesie, jest nie tylko ze stanowiska ekonomicznego bardzo szczęśliwą, ale bez wątpienia i ze stanowiska wychowawczego wpłym zbawienny wywiera. Jest rzeczą pewną, że w ten sposób można bardzo wydatnie działać na rozwinięcie zamiłowania do sadownictwa, jak i na rozkrzewienie zasad porządnego — w całem tego słowa znaczeniu — gospodarowania, między ludem naszego kraju; dla tego nietylko przyklasnąć tym usiłowaniom kołomyjskiego Towarzystwa, ale je poprzeć usilnie, o ile możności, i o naśladowanie gdzieindziej starać się należy.

K. M.

Z nowych doświadczeń.

Nowe rady postępowania z obornikiem. G. Neuhauss wygłosił w jednym z publicznych wykładów nowe, wprost sprzeczne z dzisiejszemi, zapatrywania na kwestyę przyorywania obornika. Wychodząc z założenia, że bakterye, powodujące rozkład azotanów (denitryfikacyę) połączony z uchodzeniem wolnego azotu, wykonywują to niszczące działanie tylko w braku powietrza i wobec pewnych związków organicznych, jakie się znajdują w oborniku niedostatecznie przegniłym, że znowu proces tworzenia się azotanów (nitryfikacya) w oborniku odbywa się tylko przy dostępie powietrza, i że nakoniec według jego spostrzeżeń jak ścierń i rośliny, przeznaczone na zielony pognój, rozkładają się w ziemi szybciej jeżeli się je przyorze dopiero na wiosnę, taksamo i rozkład obornika nastąpi szybciej, jeżeli pozostawi się go w polu nieprzykryty przez dłuższy czas, uważa na podstawie doświadczeń przeprowadzonych w ciągu czterech lat w swojej posiadłości o glebie piasczystej w Selhow (koło Berlina) za najodpowiedniejsze, nawóz stajenny rozrzucać na polu, na które jest przeznaczony, w stanie o ile możności jak najświeższym i przyorywać go jak najpóźniej.

W Selhow postępuje się w sposób następujący: nawóz wyprodukowywany przez zwierzęta, składa się na gnojowisku, które zajmuje taką powierzchnię jak stajnia, tu ugniata się silnie i bardzo często polewa gnojówką (w lecie wczesnym rankiem) starając się, aby ona przytem wchodziła w jak najdokładniejszą styczność z powietrzem i przez to się chłodziła. Przez takie postępowanie osiąga się „wydalenie powietrza z nawozu“, „tegoż ochładzanie“, a „straty amoniaku wskutek tego bardzo zmniejszone“. Obornik po dwutygodniowem tylko leżeniu na gnojowisku wywozi się w pole i rozrzuca jak najdokładniej w tym stanie; wystawiony na działania zewnętrznych warunków, leży o ile to jest możliwe, przez kilka miesięcy. (?) Odbywa się w nim wtedy ciągła nitryfikacya, utworzone zaś azotany nie mogą być rozkładane, gdyż niema po temu odpowiednich warunków t. j. braku przystępu powietrza. Denitryfikacya będzie co najmniej w znacznym stopniu ograniczona i po przyoraniu obornika, gdyż potrzebne do tego procesu związki organiczne już przedtem przez gnicie będą zniszczone. W Selhow uprawia się głównie rośliny kłosowe naprzemian z okopowemi. Na hektar daje się pod kłosowe co roku po 6 cetnarów metrycznych kainitu i 4 cetn. mączki żużlowej, pod okopowe 300—400 cetn. obornika. Również dość często się wapni. Rośliny, przeznaczone do przyorania na zielony nawóz, wsiewa się w kłosowe lub w ściernisko, a przyoruje się na wiosnę. Neuhaus twierdzi, że przy jego sposobie postępowania z obornikiem można plon kartofli zwiększyć o 50 i więcej procent i zaleca przeprowadzanie w tym kierunku prób. (W. landw. Zeitung 1899. 15)

K. H.

Wpływ szybkiego i powolnego dojenia na ilość udoju. W pewnem dominium kazano raz doić starej kobiecie, dojącej wolno, drugi raz dziewczynie młodej, która wydajała krowy o wiele szybciej. W równych zresztą warunkach otrzymano następujące ilości mleka:

gdy dojono powoli	gdy dojono szybko
64 litrów	77 litrów
69 "	103 "
99·5 "	137 "
80·7 "	86 "
89 "	111·7 "

Korzystny wpływ szybkiego dojenia należy przypisać większemu drażnieniu gruczołów mlecznych. (Z Ziemianina 1899 nr. 7).

K. H.

Uprawa ryżu i chów karpi. Donosiliśmy już dawniej, że na Węgrzech południowych w dobrach hr. Karacsonyi. w Temes-Topolya, zaprowadzono chów karpi na polach ryżowych zalewanych na znaczną część roku.

W ostatnim Okólniku Tow. Rybackiego krakowskiego zamieszcza p. Paweł Marcinek szerszy opis tych plantacyi i stawów, które sam urządzał. Plantacye ryżu hr. Karacsonyi obejmują obszar 400 morgów. Z początkiem maja nawodnia się tam pola ryżowe na 15 cm., poczem w połowie maja zasiewa się ryż rzutem. Zaraz po wykiełkowaniu i chwyceniu się dna przez korzonki, spuszcza się wodę na dni kilka, aby się korzenie lepiej zakorzeniły dążąc w głąb gruntu ku wilgoci; z końcem maja nawodnia się drugi raz do normalnej wysokości i wpuszcza karpie. Te znajdują mnóstwo pożywienia wśród rosnącego ryżu, gdyż osadza się tam mnóstwo wodorostów i drobnych żyjątek. Wypasają się też doskonale tak, że w październiku kiedy przed sprzętem ryżu wodę się spuszcza, karpie wyłowione po rowkach i zagłębieniach, idą na sprzedaż. W Nrze 2-gim nowego pisma wychodzącego w Warszawie p. t. „Wodnictwo Rolne“ znajdujemy opis powyższy, wraz z zachętą, aby i u nas próbować zasiewu ryżu w stawach karpiowych płytkich. Nie można się spodziewać wprawdzie plonów ziarna z ryżu takiego, ale przy taniem bardzo nasieniu zasiew tej rośliny mógłby się opłacić ze względu na lepsze wyżywienie ryb w takich stawach. W Królestwie bardzo zainteresowano się tą nową kulturą, a Konst. ks. Lubomirski w Szymanowie i Miecz. hr. Łubieński w Psarach, zamierzają przeprowadzić już w r. b. próby z zasiewem ryżu w stawach.

K. M.

Doświadczenia E. Davenport'a z żywieniem cielat wyłącznie karmą treściwą. Przy żywieniu zwierząt domowych nie tylko powinniśmy się kierować wskazówkami, jakie nam chemia podaje, ale także więcej zwracać uwagi na fizyologią zwierząt. Do jednych z ważniejszych pytań z dziedziny żywienia zaliczyć można następujące: „o ile należy uwzględnić przy wyborze sposobu żywienia naturalne skłonności zwierzęcia“? W celu rozwiązania tego pytania autor użył do doświadczenia 4 cieląt, które od urodzenia nie dostawały wcale karmy objętościowej.

Dośw. I. Jedno z cieląt karmiono początkowo mlekiem; przy pierwszych objawach pożądania przez zwierzę karmy objętościowej, zastąpiono słomę używaną jako ściółkę, wiórami drzewnemi, zaś karmę podano mu w postaci ziarna owsa i kukurudzy, które chętnie zwierzę pożerało. Wkrótce jednakże takie nieprzeparte pragnienie za karmą objętościową wystąpiło u zwierzęcia, że prawie wióra i ziemię połykało. Ogólny wygląd zwierzęcia był dobry, apetyt miało znakomity, mimo tego że niezmierne ilości zjadało ziarna to precież w żaden sposób nie można było usunąć u niego przyrodzonej chęci do karmy objętościowej. Po 4 miesiącach wystąpiły obrzęki w stawach, członki sztywniały, mięso było nadzwyczajnie tęgie, mięśnie zaś niezgrabne wyprężone. Ponieważ po 5 miesiącach trawienie ustawało coraz bardziej, zwierzę więc zabito. Sekcya nie wykazała prawie żadnych nienormalności, prócz zupełnego braku nagromadzenia tłuszczu.

Doświadczenie z 2-iem cielęciem przeprowadzono w podobny sposób, tylko z wyjątkiem tego, że karmiono go przez 7 miesięcy mlekiem. W ostatnich 2 miesiącach ogólny stan zwierzęcia pogarszał się, a w końcu 7-go miesiąca było ledwie żywe. W tym stanie podano zwierzęciu słomę i siano, pokarm ten z chciwością pożerało, w krótkim czasie odżywiło się do tego stopnia, że wcale nie różniło się od innych cieląt.

Doświadczenia z 3 i 4 cielęciem przeprowadzono w podobny sposób.

Z 4 przeprowadzonych doświadczeń autor wyprowadza następujące wnioski:

Zwierzęta nie przeżuwały w żadnym wypadku, gdy nie otrzymały karmy objętościowej, po spożyciu słomy lub siana już w przeciągu 3—5$^1/_3$ godzin przeżuwanie występowało.

Zwierzęta w żadnym wypadku nie osadzały tłuszczu; co się tyczy wyglądu zewnętrznego to odznaczały się chudością, mięśnie zaś posiadały twarde, tęgie.

Dziennie spożywały zwierzęta następujące ilości: Nr. I. w 6-tym miesiącu 18 l. ziarna, Nr II. w 2-gim miesiącu 18 kg. chudego mleka, zaś Nr. III. w 4-tym miesiącu przeciętnie 32 l. chudego mleka.

W ogóle wszystkie zwierzęta użyte do doświadczenia przy usunięciu karmy objętościówej wykazały te same objawy, to jest ogromny apetyt, sztywność członków, zawroty i w końcu apatyę do karmy. (Ref. w Bied. Centralbl.) *A. K.*

Działanie rozmaitych roślin użytych na zielony nawóz i wpływ pory przyorania na urodzaj poplonu.

(podług Bässlera)

Doświadczenia były wykonane na ubogiej próchnicznej piasczystej glebie. Na poletkach wielkości 50 m², na których w roku poprzednim był owies, rozsiano szerokorzutnie rozmaite rośliny na zielony pognój, 4 zaś poletka pozostawiono nie obsiane. Wszystkie poletka nawieziono kainitem w ilości 1000 kg. i żużlami Thomasa w ilości 600 kg. na hektar.

Zbiór łubinów wykonano

1. w czasie kwitnienia głównej łodygi (31 lipca),
2. „ „ bocznych łodyg (19 sierpnia),
3. „ tworzenia się strąków na głównej łodydze (11 września),
4. w czasie tworzenia się strąków na bocznych łodygach (28 września).

Zbioru seradelli dokonano częścią w czasie kwitnienia (11 września), częścią po okwitnieniu (28 września), zaś inkarnatki i wyki piaskowej w czasie całkowitego okwitnienia (28 września).

Po skonstatowaniu wagi plonów, natychmiast przyorano je na odpowiednich poletkach i wszystkie poletka obsiano 10. października żytem probsztajskiem.

Całkowity plon roślin przeznaczonych na zielony pognój, jak również otrzymany plon żyta w postaci ziarna i słomy wynosił z każdego poletka w kg:

P r z e d p l o n

Rodzaj i czas zbioru	Plon z 50 m²			Plon **żyta** z 50 m²	
	zielonej masy *kg.*	organ. subst. *kg.*	azotu *gr.*	słomy *kg.*	ziarna *kg.*
Łubin żółty					
31 lipca	220	21·6	817	9·137	5·363
19 sierpnia	284	28·8	913	10·877	7·123
11 września	315	48·4	1,411	13·767	9·233
28 „	252	50·0	1,350	**18·467**	**12·533**
Łubin niebieski					
31 lipca	210	24·2	838	15·380	9·223
19 sierpnia	255	29.2	918	16·777	10·223
11 września	259	43·8	996	21·867	12·833
28 „	259	41·1	956	**23·497**	**14·003**
Łubin biały					
31 lipca	189	22·5	789	12·497	6·503
19 sierpnia	257	33·0	1,037	14·400	9·300
11 września	287	47·7	1,085	19·887	11·613
28 „	264	40·8	940	**23·907**	**14·093**
Seradella					
11 września	177	20·3	635	16·297	9·703
28 „	215	22·1	678	**22·097**	**13 403**
Inkarnatka *)					
28 września	170	21·4	484	20·022	11·078
Wyka piask. *)					
28 września	124	29·3	904	21·307	11·293
bez przedplonu średnio z 4 poletek				0·163	5·693

W miarę większego rozwoju roślin, przeznaczonych na zielony pognój, to jest im później je przyorano, tym lepsze było działanie ich na plon głównej rośliny. Rośliny przyorane w ostatnim okresie rozwoju największy wpływ wywarły na produkcyę słomy i ziarna u żyta. *A. K.*

*) Średnio z dwu poletek.

KRONIKA.

Baczność przy zakupnie żużli Tomasa! W ostatnich czasach krajowa stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach otrzymała próbkę, wrzekomo żużli Tomasa. Badanie wykazało, że próbka z a w i e r a ł a w s z y s t k i e g o 9·75% kwasu fosforowego, zamiast zwykle się znajdujących 15·19%. Zebrane informacye wykazały, że n i e b y ł y t o ż u ż l e T h o m a s a, l e c z ż u ż l e M a r t i n o w s k i e i s p r z e d a n e p o 1 złr. 75 ct. za 100 kg. loco Kraków. Czyli za 1 kg. kwasu fosforowego wypada nawet drożej, aniżeli w rzeczywistych żużlach Thomasa. (18 ct. zamiast $17\frac{1}{2}$ ct.).

Wobec pojawienia się tego rodzaju produktu na naszym rynku nawozowym, można się obawiać, że znajdzie on chętnych nabywców w postaci małomiasteczkowych przekupniów, którzy go następnie będą sprzedawali, znacznie drożej, jako prawdziwe wysoko procentowe żużle Thomasa. Dlatego też zwracamy uwagę rolników, aby nabywając żużle p o d d a w a l i j e a n a l i z i e k o n t r o l n e j, a z a r a z e m o d w o ł u j e m y s i ę d o w s z y s t k i c h l u d z i d o b r e j w o l i, b y z e c h c i e l i n a m n a d s y ł a ć p r ó b k i ż u ż l i T h o m a s a, k u p o w a n e p r z e z w ł o ś c i a n w m a ł y c h miasteczkach z podaniem: nazwiska kupca, gwarancyi i ceny, w celu przekonania się o ich rzeczywistej wartości

Stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach.

100 letni jubileusz ruchadła. W Pardubicach w Czechach obchodzono 3. marca setną rocznicę urodzin Franciszka Veverki, wiejskiego kołodzieja i kowala, pochodzącego ze wsi Rybitwy pod Pardubicami. On pierwszy zbudował zasadniczą formę r u c h a d ł a c z e s k i e g o na którem oparła się później i budowa takich pługów jak Sacka i Eckerta. W r. 1883. postawiono w Pardubicach pomnik kamienny na cześć Veverki.

Sprzedaż otrąb żytnych w ilości 4270 q. z magazynów wojskowych w Przemyślu, odbędzie się w drodze licytacyi dnia 17. b. m. tamże, o godz. 10 rano.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Ochrona wędlin od pleśnienia. Aby pleśń na szynkach i kiełbasach, powstałą przy za wilgotnem przechowaniu zniszczyć, zarabia się sól kuchenną miałką z wodą na gęstą papkę, i tą papką smaruje się spleśniałą powierzchnię wędlin. Pleśn znika odrazu a po paru dniach utworzy się powłoka z bardzo drobnych kryształków soli, która nie dopuszcza dalszego pleśnienia. W ten sposób można zapobiedz mianowicie pleśnieniu zagłębień w szynkach dłużej przechowywanych a nie zbyt mocno wędzonych.

Osły w Berlinie. Do Berlina sprowadzono świeżo kilkadziesiąt sztuk osłów z Kaukazu. Mają one służyć do wożenia wózków małych zamiast psów. Cena osłów 3—5 letnich ujeżdżonych wypada loco Berlin od 24 do 30 zł. za sztukę.

Klej do drzewa, papieru, skóry i t. p. Odważyć równe ilości kleju lub gelatyny, krochmalu i terpentyny. Krochmal zarobić z wodą na gęstą papkę, w innem naczyniu rozpuścić klej ogrzewając na kąpieli wodnej, wlać do tego terpentynę a potem rozrobiony krochmal i wymieszać doskonale. Ogrzewa się potem powoli wszystko ciągle mieszając, aż się zrobi jednolity gęsty płyn. Daje się długo przechowywać, nie brudzi, prędko schnie, można go używać na zimno i rozpuszczać wodą według potrzeby.

Pytania i odpowiedzi.

Pytania z dziedziny gospodarstwa wiejskiego nadsyłane przez członków Tow. Gosp. Galic. i naszych prenumeratorów zamieszczamy bezpłatnie. Odpowiedzi drukujemy w miarę nadesłania, lub po zasięgnięciu informacyi przez samą redakcyę. — Pytań nie odnoszących się do zakresu gospodarstwa nie zamieszczamy wcale.

Odpowiedź na pytanie 4. Osypka z fasoli jak i z bobu lub grochu, może być z korzyścią użyta jako dodatek dla bydła opasowego na braże. Dawać trzeba znacznie mniejsze ilości osypki tej, niż osypki zbożowej licząc się z tem, że ziarna fasoli zawierają około 3 razy więcej proteinów strawnych, niż jęczmień, ale za to mniej węglowodanów i tłuszczu.

Zawartość składników strawnych w fasoli, jęczmieniu i kukurudzy jest następująca:

	Proteiny,	tłuszczu,	węglowodanów
w fasoli	22 %	1·4%	50%
w jęczmieniu . . .	7·4 „	2·3 „	60 „
w kukurudzy . . .	8·0 „	4·0 „	68 „

Odpowiedź na pytanie 5. Jak zniszczyć mech na łąkach. Mech zagnieżdżony od dawna na łąkach jest trudnym do wyniszczenia. Odrazu nawet wcale nie da się usunąć tylko wytrwałem tępieniem kilkoletniem. Jeżeli łąki d statecznie (ale nie zanadto osuszono) najwięcej skutku spodziewać się można przez regularne nawożenie wapnem palonem, żużlami Tomasa i kainitem. W wielu wypadkach wystarcza już i ta ilość wapna jaką się daje w żużlach Tomasa. Samo nawożenie kainitem nie pomoże, natomiast w połączeniu z żużlami w ilości 4—5 q na morg daje dobre rezultaty prawie wszędzie. Nawożenie kwasem fosforowym zatem żużlami jest prawie nieuniknionem, jeżeli się chce podnieść wydajność łąk. Radzimy zrobić doświadczenie naprzód na mniejszej przestrzeni, a wszelkich wyjaśnień w takim razie udzieli najchętniej stacya doświadczalna rolnicza w Dublanach, która w r. zeszłym ogłosiła swe sprawozdanie z nawożenia łąk z rezultatami, w wielu okolicach bardzo pomyślnymi.
K. M.

Pytanie 11. Czy kto z Szan. Czytelników zasiewał jęczmień z owsem zmięszany, jaki gatunek jęczmienia do tego się nadaje, czy razem dojrzał z owsem?
A. R. w Ł.

Odpowiedź. Zasiew mięszany po połowie owsa z jęczmieniem, praktykują bardzo pospolicie włościanie (a i dwory czasami) na podkarpaciu zachodniem. Nazywa się to „jarzec“. Chłopi nawet chętnie kupują taką mieszankę do siewu. Zbiór ogólny zawsze prawie wyższy, niż gdyby też ilości posiać osobno. Odmiana jęczmienia jest obojętną, każdy dwurzędowy mniej więcej się udaje, a także i „orkisz“, czyli jęczmień nagi, dwu i czterorzędowy. Trzeba tylko owies brać wczesny, rychlik górski albo doskonały, wczesny, owies szymoradzki który równo z jęczmieniem dojrzewa, a bardzo plenny.
K. M. z P.

Pytanie 12. Ile morgów końskiego zębu należy zasiać, by wystarczyło na 70 sztuk bydła 3 razy dziennie przez 7 miesięcy, konserwując go w stosach prasą Mayfartha na słodko? Czy nie możnaby na ten cel użyć zwykłej wysokorosnącej kukurudzy krajowej?
W. K.

Ze stołu redakcyjnego.

J. Mikułowski-Pomorski. III. Sprawozdanie z działalności krajowej stacyi chemiczno rolniczej w Dublanach za rok 1897/8, (Lwów 1899 str. 124). Bogaty dorobek doświadczeń i prac podaje nam stacya chemiczno-rolniczo-Dublańska w swem III. sprawozdaniu które świeżo opuściło prasę.

W ciągu tego roku wykonano dla celów kontroli nawozów doświadczalnych, 830 rozbiorów chemicznych ziemi, nawozów, pasz etc. Najważniejszą częścią wymienionej publikacyi są sprawozdania z doświadczeń nawozowych, a mianowicie:

1) nad względną wartością nawozów fosforowych, 2) nad wpływem rozdzielenia nawozów w różnych warstwach gleby na ich działanie, wreszcie 3) doświadczenia nad potrzebami nawozowemi gleby, przeprowadzone pod kierunkiem stacyi w 46 gospodarstwach w całym kraju. Jaką doświadczenia te mają doniosłość przez dawanie wskazówek najracyonalniejszego nawożenia pewnej ziemi, a co za tem idzie najtańszej produkcyi płodów rolniczych, nie potrzebujemy powtarzać, bośmy już o tem nieraz pisali w „Rolniku“. Nie wchodzimy tu w szczegóły bliższe, gdyż ciekawsze wyniki tych doświadczeń zostały przedstawione na Radzie Ogólnej dnia 3. b. m. i będą pomieszczone częściowo w sprawozdaniu z obrad.

Dalej zawiera sprawozdanie prace naukowe asystentów Stacyi, mianowicie p. A. Karpińskiego: przebieg pobierania pokarmów u owsa i p. K. Huppenthala: „Rozkrzewienie i wysokość źdźbeł zbóż dublańskich w r. 1898. wreszcie pracę docenta Dr. M. Pańkowskiego: „Oznaczenie tłuszczu w mleku krów rasy Oldenburgskiej i Anglerskiej w Dublanach.“ *K. M.*

Wiadomości handlowe.

Ziemiopłody.

Lwów, 10. marca. Pszenica 9·25—9·50, na termin —·— żyto 7·——7·50, na termin —·—, owies obroczny nowy 6·50—6·75, jęczmień pastewny 5·70—6·— browarniany 6·50—7·50, rzepak 11·——11·50, groch pastewny 6·—6·50, do gotowania 7·——9·—, wyka 5·50—6·—, bobik 5·25—6·—, hreczka 7·50—8·50, kukurudza nowa —,— —. stara, 5·30—5·70; chmiel za 56 kg., 65·—85·—, koniczyna czerwona 45·—55·— biała 30·——50·—, szwedzka 50·—60·—, tymotka 17·——21·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 15·50—15·75, na termin 16·50—·—17·—.

Usposobienie co do pszenicy lepsze, a wobec lokalnych potrzeb, ceny u nas prawie wszędzie jednakowe. Na żyto popyt bardzo słaby, jęczmień zbytu prawie niema. Reszta produktów bez zmiany.

Bank rolniczy we Lwowie.

Wiedeń, 10. marca. (*Giełda zbożowa*). Pszenica na wiosnę —·— do 9·86, żyto na wiosnę —·— do 8·08, owies na wiosnę —·— do 6·08, kukurydza na maj czerwiec do 4·81.

Spirytus za 1 hl. 100% *Lwów* 10. marca paritas *Tarnopol* 15·50—15·75 na termina 16.50 do 17.—. *Wiedeń* 18·10—18.30 zł. *Czerniowce* 27. lutego. Spirytus gotowy 16·——16·25; na termina —·—

Płacono 100 *kg.* loco	Przemyśl 9. marca	Tarnopol 9. marca	Stanisławów 9. marca	Czerniowce 6. marca
Pszenica	9·20—9·50	9·30—9·50	10·—	9·25—9·40
Żyto	7·50—7·80	7·——7·30	8·—	7·70—7·80
Jęczmień browarny .	6·——6·50	6·——6·25	6·—	6·25—6·75
„ na krupy . .	6·25—6·50	6·70—6·75	—·—	—·—
Owies	6·60—7·—	5·80—6·10	6·30·—	5·70—5·85
Kukurudza	6·——7·—	5·——5·30	5·—·—	4·45—5·—
Hreczka	7·——8·—	6·——7·10	11·—·—	—·—
Groch	7·——9·50	6·——9·—	5·50	—·—
Fasola	6·50—9·—	7·——7·50	6·50—5·75	—·—
Wyka	—·—	—·—	—·—	—·—
Bobik	5·——6·—	—·—	5·—·—	6·50—6·75
Koniczyna czerwona .	—·—	30·—·46—	40·—	40·—44·—
Rzepak	—·—	—·—	—·—	—·—

Bydło i świnie.

Lwów, 8. marca. Za woły przeciętnej żywej wagi 400—500 kilo płacono po 25—29 ct. za krowy „ „ 350—500 „
„ „ 20—27 „ „ buhaje „ „ 400—600 „
„ „ 22—28. Ceny mięsa w rzeźni, tylne od 40—49, przednie 32—52 za kilo. Targ ożywiony Widoki lepsze.

Wiedeń, 6. marca. Spęd 3576 wołów, mniejszy od poprzedniego targu o 500 sztuk wołów. Płacono za galicyjskie prima, 34—37 złr. towar średni 29—33 złr. Krowy 22—27 zł. buhaje 28—31.

Praga, 7. marca. Spęd z Galicyi 484, sztuk. Płacono za woły, towar średni 30—33 złr., prima 30—33 złr. Krowy od 26—31 złr. Buhaje 30—35 złr. za 100 kilo żywej wagi. Targ dobry.

Berno morawskie, 2. marca. Spęd 113 sztuk: płacono za woły prima 32—34, średnie 29—32 złr. za 100 kilo żywej wagi. Targ słaby.

Związek zajmujący się komisową sprzedażą bydła na wszystkich targach sprzedał w ciągu tygodnia. *We Lwowie* woły P. Stefanii Łomnickiej z Leszczkowa, P. Leona Farnassa ze Lwowa i Pana Obertyńskiego z Odnowa, *we, Wiedniu* woły, Pp. hr. Mycielskiego w Sarnkach dolnych, i Feliksa Bogdanowicza w Ossowcach *w Pradze* woły Dyrekcyi Ordynacyi Przeworskiej.

Ogólny Związek handlarzy i hodowców bydła
we Lwowie, Kopernika 7.

Wiedeń, 6. marca. Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 8418 sztuk świń, między temi 3.421 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie od 45 —46 , za galicyjskie młode swinie od 36 do 45 ct. za kg. żywej wagi.

Redaktor odpowiedzialny *Dr. Kazimierz Miczyński.*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

OGŁOSZENIA.

Kto ma duże, silne

muły

do zbycia, upraszam o podanie ceny do Redakcyi „Rolnika“.

Dla chorych na płuca, gardło, krtań i astmatycznych!

Kto chce wyleczyć się z choroby płucnej albo krtani, chociażby najuporczywszych, również kaszlu z astmy, chociażby zadawnionej i pozornie wydającej się nieuleczalnej, ten niech pije Herbatę A. Wolfskiego dla chronicznie chorych na płuca i gardło.

Tysiączne podziękowania dają rękojmią wielkiej siły uzdrawiającej tej herbaty. Paczka wystarczająca na dwa dni kosztuje 75 ct. Broszura gratis. Tylko prawdziwą poleca

A. Wolffsky w Berlinie 37.
Weissenburgstr. 79.

Folwark Załucze nad Prutem poczta i stacya kolei Matyjowce ma na sprzedaż 10 wagonów kartofli Oneida i Imperator po cenie 125 złr. za wagon loco stacya kolei. Obydwa gatunki są wczesne; plenne i dobre do jedzenia. Niżej dziesięciu centnarów nie wysyła się — worki po cenie zakupna.

Zarząd dóbr Sosolówka, poczta Ułaszkowce ma na sprzedaż:

Jarą pszenicę gółkę Noé gruboziarnistą niewylegającą po cenie 12 złr. za 100 kg.
Ościstą Champlin gruboziarn. po 11 złr.
Banatkę po cenie 10 złr.
Owies wczesny Lancaster bardzo plenny po 8 złr.
Owies węgierski wiechowy b. plenny po 8 złr.
Hreczkę japońską gruboziarnistą po 12 złr.
Soczewicę drobną podolsuą b. plenną po 10 złr.
Ziemniaki Dołkowskiego po 2 złr.

Wory nowe po 24 ct. przy zamówieniu najmniej 800 kgr. zboża odstawa do stacyi Jagielnica bezpłatnie.

Tamże jest na sprzedaż pełnoletni ogier Shuterland, rasy Norfolk, skarogniady z Anglii importowany, silnie zbudowany bardzo dobry reproduktor, do użytku zupełnie zdolny za mierną cenę.

Przyjmuje się również zamówienia na prosięta dużej rasy Yorkshire loszki dwumiesięczne po 12 zł. za knurka po 16 zł. każdy następny miesiąc wieku stosunkowo więcej. 2—3



Do tępienia pszonaku (Gorczycy polnej)

Aparaty przewoźne do skrapiania wielkich przestrzeni, także przenośne na plecach ROZPYLACZE dla mniejszych posiadłości, rozmaitych systemów i konstrukcyi, dostarcza po cenach fabrycznych

Ig. Heller,
WIEN II/2 Praterstrasse 49.

Szczegółowe cenniki na żądanie gratis i franco. 1—20

Stacya doświadczalna w dobrach
JE. hr. Romana Potockiego
w Chlebowicach
(poczta i stacya w miejscu)

ma do zbycia z odmian kartofel Dołkowskiego **bardzo wczesnych** LECH (zbiór z morgi 101 q, 18·2%), średniowczesnych WADWICZ (96 q, 20·6%), LELIWA (90 q, 20·7%), DOMIN (112 q, 19·5%), TOPAZ (124 q, 21·3%), KRAKUS (118 q, 20%), **późnych** PIAST (110 q, 24%), TACZAŁA (126 q, 20·1%), DOŁĘGA (111 q, 21·2%), KORCZAK (106 q, 21·1%), KARMAZYN (118 q, 21·7%), NOWINA (97 q, 18·7%), ZAGŁOBA (128 q, 20·3%), POMIAN (112 q, 19·7%), GORZELNIAK 128 q, 20·1%), GRATIA (145 q, 22·5%).

Cena 2 złr. za 100 kg. loco stacya kolei Chlebowice. Odmiana GRATIA 6 złr.

Zarząd dóbr ma też do sprzedania nasienie buraków pastewnych czerwonych **Mamuthów** po cenie 40 złr. za 100 kg. Za czystość i tożsamość nasienia ręczy zarząd dóbr. 2—4

Zarząd dóbr w Łuce małej, poczta w miejscu ma jeszcze do zbycia wyborowego wielkoziarnistego Grochu Victoria 30 cetn. m. wybieranego palcami po cenie 15 złr. wraz z workiem loco stacya kolei w Podwołoczyskach. Na żądanie próbka. 2—3

Zgrzebła „Reform“
„Przyjaciel zwierząt“



Bez wątpienia **najlepsze**, a w użyciu **najtańsze zgrzebło**. — Największe **oszczędzenie szczotek**, **nigdy nie zadraśnie** najdelikatniejszej nawet skóry. Żadnego **niepokojenia** nawet **najdrażliwszych zwierząt**, **szybkie** i dokładne oczyszczenie z pyłu, brudu i włosów. **Mało wymaga siły, zęby się nie zapychają.** Czyści się samo. Cena za **sztukę 1 złr.**, za nadesłaniem **1 złr. 20 ct.** franco.

Za pobraniem 1 złr. 40 ct. **M. Feith. Wien II. Taborstrasse 11|B.**

Zarząd dóbr Drohiczówka, poczta Latacz, ma na sprzedaż nasienie koniczyny białej, pewne bez kanianki — po cenie 32 złr. za 100 kilo w podwójnych workach, loco stacya kolei Buczacz.

Zarząd dóbr Torskie ma na sprzedaż kartofle „Reichskanzler“ 24% skrobi po cenie 150 zł. za 100 cet. metr. loco stacya kolei Torskie. 2—3

W Hoszanach poczta **Rudki** do nabycia dwumiesięczne **knurki** pełnej krwi **YORKSHIR** po 12 złr.; **loszki** po 10 złr. — **Buhajek** roczny pełnej krwi Simmenthal za przystępną cenę. 1—1

Pszenica jara do siewu, bardzo plenna biała, wąsata, ziarno jak ozime duże. 100 kg. z workiem 11 zł. 20 ct. loco stacya **Potutory.**

Szparagi „Argenteuil“,
ogromne, 100 sadzonek (3-letnich) 2 zł.

Szparagi Conovers colossal 100 sztuk (3-letn.) 2 zł.

Wszelkie rośliny zimotrwałe, ozdobne, krzewy i kwiaty po najniższych cenach.

Maliny remontanty olbrzymie 12 sztuk 30 ct.

Konwalie olbrzymie po 60 ct. kopa.

Na żądanie cenniki franco.

Dwór Łapszyn
p. Brzeżany. 1—3

„WODNICTWO ROLNE“

Miesięcznik rolniczo-techniczny, poświęcony sprawom gospodarstwa rybnego i innych melioracyi rolnych.

Warunki prenumeraty: w Warszawie: rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2 kp. 50, kwartalnie rb. 1 kp. 25; na prowincyi i Cesarstwie rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kp. 50.

Redakcya mieści się przy **„Warszawskiem Biurze Meljoracyi Rolnych“** inżyniera R. Stodolskiego, Nowy Świat Nr. 16. 1—3

Pisarz ekonomiczny.

Były ukończony uczeń krajowej niższej szkoły rolniczej w Dublanach, z postępem bardzo dobrym, kawaler w wieku 39 lat, z chlubnemi świadectwami, mogący się odwołać na rekomendacye wszystkich swoich dotychczasowych chlebodawców, poszukuje miejsca najchętniej w racyonalnem gospodarstwie. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Pisarz ekonomiczny, w Harbuzowie, poczta Olejów.

Do wydzierżawienia

od 1. kwietnia r. b. dwa folwarki i gorzelnia, 750 morgów obszaru roli i łąk z budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi, z obsiewem zimowym, w dobrem położeniu, 14 km od kolei, 5 km. od młyna amerykańskiego, korzystny zbyt zboża na miejscu. Zgłoszenia Zarząd dóbr w Żurawnie.

TRAWA MIODOWA
(*Holcus lanatus*).

własnego zbioru z Obszaru dworsk. **Borówna**, nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna rośli na raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **3 złr. w. a.**, przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się dwa korce bezpłatnie; na wagę **100 kilo 20 złr.** Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz** w **Bochni.**

Folwark Kniaże, poczta loco ma na sprzedaż do siewu wiosennego:

Pszenice białą „Gółkę“ za 100 kg. netto 10 złr.
Groch biały wybierany „Viktoria“ za 100 kg. netto 10 złr.
Jęczmień szwedzki „Oregon“ za 100 kg. netto 8 złr.
Hreczka gruba pełna za 100 kg. netto 8 złr. 1—2

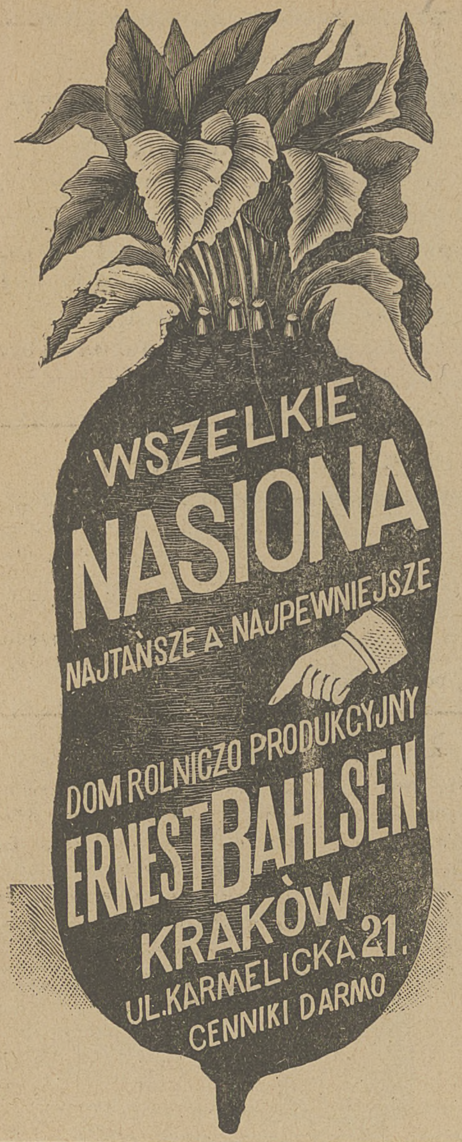
Centryfuga Pfauhausera balanse Nr. 5 oddzielająca 300 litr mleka na godzinę mało używana jest za mierną cenę do sprzedania. 2—3

Pierwszorzędne Saackie sadzonki chmielowe z gwarancyą kiełkowania. Goldbachtalskie 6 zł. Miastowe — Saackie 7 zł. za tysiąc sztuk z najlepszego położenia dostarcza: A. L. Klein, interes chmielowy w Saaz Czechy.

Załucze górne p. Załucze ma na zbycie pszenicę **przewódkę** do siewu wiosennego po 11 złr. za 100 kilo z workiem. Stacya kolei Śniatyn. Załucze.

Piękne świeże nasienie askańskich buraków pastewnych posiada na sprzedaż dwór Przedzielnica p. Niżankowice. Tenże poszukuje nasienie wolnej od kanianki koniczyny czerwonej, inkarnatki, tudzież rajgrasu włoskiego. 1—3

Rządca dóbr, w najlepszej sile wieku, znakomity rolnik i hodowca bydła, jak również plantator chmielu i buraków cukrowych, obznajomiony z gorzelnictwem poszukuje posady. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać pod adresem: **K. H. Rudnik.** 1—1



V. MAŠEK

wielki zakład ogrodniczy
i hodowla nasion

w Turnov (Czechy)

poleca

najlepsze Nasiona

warzywne, kwiatowe, gospodarskie leśne i traw.

Prawdziwe Haarlemskie cebulki kwiatowe

Szczepy owocowe we wielkim wyborze.

Krzewy ozdobne

owocowe i do żywopłotów.

Konifery, róże.

Sadzonki truskawek i poziomek.

ośliny szklarniowe i cieplarniane.

Rośliny kwitnące

na kobierce, grupy, rośliny pnące.

Przyrządy i artykuły ogrodnicze.

Bukiety, wieńce, wiązanki

i wszelkie prace bukieciarskie o każdej porze roku.

Przesyłka za pobraniem.

Illustrowany cennik franco

Dobry zarobek poboczny.

Urzędnicy dóbr, którzy nadeszlą adresy gdzie w większych ilościach ewentualnie, całe partye lasu, przedewszystkiem sosien są do kupienia, otrzymają przy dojściu do skutku interesu odpowiednie wynagrodzenie. Absolutne dyskrecya zapewnione.

Łaskawe oferty pod adresem:

Erich Frost, we Wrocławiu

Interes drzewny importowy.

Prusy.

Wykaz firm kontrolowanych

przez krajową Stacyę doświadczalną botaniczno-rolniczą

w Dublanach:

Bank rolniczy we Lwowie;
Dom dla ziemian we Lwowie;
Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie, ulica Karmelicka l. 21—23.
Handel nasion M. Woliński i T. Kaczyński we Lwowie;
Handel nasion J. Lewiecka w Krakowie;
Krajowa kultura nasion Borowna J Bulsiewicza w Bochni;
Pierwsza krajowa produkcya nasion T. Łuckiego w Mełnie;
Rolniczy zakład uprawy nasion Juliana barona Brunickiego w Podhorcach;
Zakład ogrodniczy L. Freegego w Krakowie;
Związek handlowy dla kółek rolniczych we Lwowie.

Wyżej wymienione firmy handlowe i hodowcy nasion zawarli na przeciąg roku 1899 ze Stacyą doświadczalną botaniczno-rolniczą w Dublanach umowę, mocą której zobowiązali się:

1) poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi,

2) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez stacyę wydanym) **prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania, brak kanianki** (zarazy) **lub jej ilość w jednym kilogramie towaru.**

3) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną, a rzeczywistą towaru.

Listy gwarancyjne upoważniają kupujących przynajmniej za 100 koron tego samego towaru, zbóż zaś za 250 koron, do powtórnej oceny w Stacyi botaniczno-rolniczej w Dublanach na koszt firwy kontrolowanej, kupujących zaś za mniejsze kwoty, do 50% zniżki taryfy Stacyi.

Bliższe szczegóły, otyczące warunków umowy, rodzaju gwarancyi i odszkodowania uwidocznione są na odwrotnej stronie listu gwarancyjnego.

Niektóre z firm wyżej wymienionych sprzedają nasiona w nieszytych workach, zaopatrzonych **w plombę i świadectwo Stacyi.**

Dublany, 16. lutego 1899.

Dr. Ignacy Szyszyłowicz
kierownik Stacyi.

Na siew wiosenny

Duży groch Victoria	10 złr.	50 ct.
Pszenica jara Bursztynka	10 „	50 „
Pszenica jara biała	10 „	50 „
Jęczmień Hanna-Pedigrée	9 „	— „
Owies Kanarek Duppawski	9 „	— „
Owies Probstajski	9 „	— „

Licząc za każde 100 kg. netto wagi wraz z workiem.

Zarząd dóbr

Kamionka-Lipnik

poczta i stacya kolejowa w miejscu.
2—8

Gorczycę białą kupuje Düsseldorfska Fabryka Kraków, Zwierzyniec, i prosi o oferty i próbki.
1—3

Zarząd folwarku w Oskrzesińcach, poczta Knihinicze, ma kilkadziesiąt cnt. nasienia wyki szarej na sprzedaż.
1—1

Dla towarzystw rolniczych

i Stowarzyszeń Raiffeisena

najlepiej polecone i absolutnie ogniotrwałe

KASY

z dawna renomowanej

Fabryki Kas „M. Adlersflügel“

w Wiedniu I. Franz Josephs-Quai 13.

Dostawcy dla kas Raiffeisenowskich na całą Austryę.
34—52



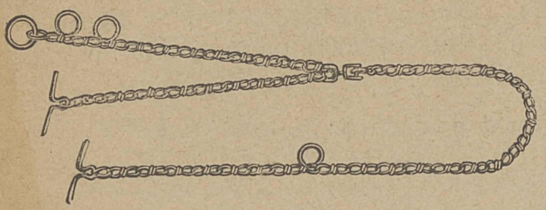
„Electra“

Samozapalny kieszonkowy przyrząd z lampką kieszonkową. Za zwykłem pociśnięciem występuje jasny płomień. Cena niklowego bardzo eleganckiego tego przyrządu tylko 1 złr. Z przesyłką 1 złr. 20 ct. lub za pobraniem 1 złr. 40 ct.

M. Feith, Wiedeń, II. Taborstrasse II/B.
1—3

Amerykańskie patentowane

Łańcuchy stalowe bez spajania



Więcej niż podwójna wytrzymałość w porównaniu do łańcuchów spajanych. **Mocniejsze, lżejsze i tańsze** niż jakiekolwiek inne łańcuchy.

Świadectwa i cenniki gratis.

Towarzystwo akcyjne **„STAHLWERKE WEISSENFELS“** przedtem **Goppinger i Sp., Weissenfels** w Krainie górnej.

Można dostać w każdym większym handlu żelaznym.

Polecamy do wiosennego sadzenia te wyborowe tak pod względem jakości jako i wydajności kartofle nazwane od tutejszego księdza Józefa Agnelli po wyjątkowo taniej cenie 4 zł. za cent. m. Loco stacya Kulley Marchtal kolej Csary via Sasvar. Neutracz. Com.

Joh. Pribila. Węgry. 1—3

Drzewa owocowe.

Drzewa i krzewy dla ozdoby a także róże dostarcza — zakłada ogrody, robi plany i kosztorysy.

Pecz Armin,

artysta-ogrodnik i właściciel szkółek drzewnych w Budapeszcie VIII. Kalvarie ter 8.

Na żądanie cennik gratis i franco.



Automatyczne łapki

na szczury . . . 2 zł.
na myszy . . . . 1 zł. 20 ct.

chwytają bez nadzorowania do 40 sztuk w ciągu nocy. Nie pozostawiają żadnego odoru i zastawiają się automatycznie. — Wszędzie najlepsze skutki. Rozsyłka za pobraniem pocztowem.

M. FEITH, Wiedeń II., Taborstrasse 11/b.

Rudolf Mayerhöffer w Chebie (Szkoła rolnicza w Czechach) dostarcza jedynie importowanych oryginalnych owiec rasy **mlecznej wschodnio fryzyjskiej.** Jestto rasa najpożyteczniejsza ze wszystkich istniejących. Od 12 lat tysiące importowano do Austryi. Najlepsze świadectwa.

Do wydzierżawienia folwark

w Glinnie 8 kilometrów do miasta i stacyi kolei i poczty Zborów, — przeszło 400 morgów, w tym 340 morgów najlepszej pszennej roli, a reszta sianożęć, ze wszystkiemi obsiewami — ozimego zboża 115 cnt. mtr, jarego 107 cnt. mtr., kartofli 150 cnt. mtr. — do objęcia dnia 24. czerwca 1899 r. Pszenica będzie wyplewiona, kartofle obgarnięte, — nawozy wywiezione i przeorane, parainny wyorane, sianożęcia do zbioru nie uszkodzone — wszystko pole skomasowane w 2 wielkich łanach przy gumnie. — Dom mieszkalny i wszystkie budynki murowane, bardzo porządne. W razie pożądanym dla powiększenia interesu może być dodane przeszło 100 mórg sianożęci i staw z połowem ryb.

Zgłoszenia do Zarządu dóbr w Glinnie poczta Zborów. 1—2

Hulcze stacya kolei Bełz, loco z obory pół krwi zarodowej rasy Simmenthalskiej są na sprzedaż **buhajki** pół krwi roczne i młodsze po 40 ct. za kilo żywej wagi. Bliższa wiadomość u zarządu dóbr. (1—3.)

Szkółki handlowe
Jul. br. Brunickiego
w Podhorcach p. Stryj

polecają na sezon wiosenny:

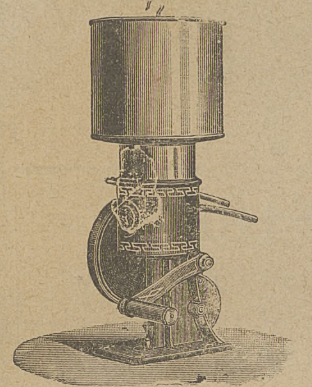
drzewka, krzewy owocowe, krzewy ozdobne, róże pienne i krzaczaste, oraz **dahlie (georginie), w odmianach prawdziwych, a po cenach przystępnych,** również **narzędzia ogrodnicze, sadownicze w najlepszym gatunku.**

OWSY i KARTOFLE NASIENNE.

Cenniki gratis i franco na żądanie.

Do wydzierżawienia z wiosną 1899 r. Folwark o obszarze 570 mg. roli, 50 mg. łąk, 71 mg. pastwisk, gorzelnia 800 hek. kontyngientu pod dobrymi warunkami. Zgłoszenia do Redakcyi „Rolnika“.

Dobra Bołszowce, stacye pocztowa, telegraficzna i kolejowa, mają na sprzedaż następujące gatunki **kartofli** jadalnych i wysoko procentowych — Piast, Reichskanzler, Topaz, Atheny, Karmazyn, Taczała, Leliwa, Lech, Gorzelnik., Dołęga, Ostoja po 3 złr. za 100 kilo. netto loco, stacya — zaś Królowa Jadwiga i Grażyna po 5 złr. za 100 kilo. Biorącym pełny wagon, i Kółkom Rolniczym 10% taniej, worki po cenie zakupna. Zamówienia przyjmuje Zarząd dóbr Bołszowce.



W jubileuszonym roku 1898 w Austryi cztery najwyższe państwowe odznaczenia.

Znane na całym świecie

Alfa Separatory

są najlepszemi maszynami do **oddzielania śmietanki** niezrównane co do **dokładności i szybkości oddzielania** we wszystkich wielkościach (70 do 1 800 litrów w godzinie) zawsze gotowe na składzie.

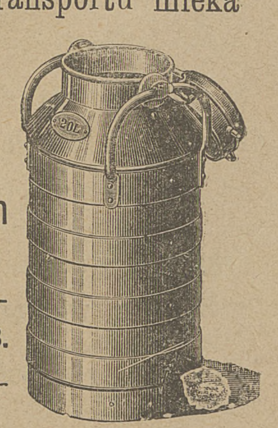
Przeszło **150.000** sztuk na całym świecie.

Najtańszy sposób najlepszego zużytkowania mleka.

Kompletne urządzenia mleczarń.

Naczynia do transportu mleka

ze stalowej blachy, z nowem zamknięciem.



Fachowe objaśnienia i rady.

Alfa Separator

Wiedeń I., Schwarzenbergstrasse Nr. 3.

Budapeszt, Erzsebet-Körut 45.

NAKŁADEM

K. S. JAKUBOWSKIEGO WE LWOWIE

wychodzi

BIBLIOTEKA ROLNICZA.

Zadaniem Wydawnictwa jest objąć całość wiedzy rolniczej i dać rolnikom i leśnikom potrzebne wiadomości w rozmaitych gałęziach zawodu w ten sposób, aby wiedza była traktowaną dostępnie i jasno, w jednotomowych podręcznikach, tworzących każdy dla siebie całość. Dotąd wydane podręczniki pisane przez znakomitych specyalistów odznaczają się wysoką wartością fachową, a nader przystępna ich cena powinna wpłynąć na jaknajwiększe ich rozszerzenie wśród ziemian.

Do tej pory wyszły z druku:

III. *A. Śniegockiego* byłego docenta szkoły rolniczej w Żabikowie: **„Chów bydła rogatego“** 1·20 zł.

IV. *Dr. Stefana Jentysa* prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego: **„Nawozy pomocnicze“** — Patrz pochlobną ocenę w „Rolniku“ Nr. 14 z r. 1897. 1·80. zł.

V. *S. F. Sikorskiego* profesora w szkole rolniczej w Czernichowie: **„Mechaniczna uprawa roli.“** Ocena bardzo pochlebna w „Rolniku“ Nr. 26 z r. 1898. 1·80 złr.

Do nabycia w każdej księgarni.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.